

Gazeta Lubelska

NIEZALEŻNE PIŚMO DEMOKRATYCZNE

Rok 1

Lublin, piątek 21 września 1945 r.

Nr 210

Termin ustawy amnestyjnej przesunięto do dn. 15.X b. r.

Wywiad z ministrem Radkiewiczem o ujawnianiu się członków A. K.

WARSZAWA, 20.IX. Czy mógłby ob. minister poinformować o akcji ujawniania się oddziałów AK?

— Chętnie. Jak wiadomo Rząd Tymczasowy w swoim obwieśczeniu z dn. 1.VI br. zagwarantował bezpieczeństwo i niekaralność dla uczestników wszystkich organizacji cywilnych i wojskowych, a nawet dla uczestników różnych band zbrojnych, którzy zerwą z konspiracją i dobrowolnie oddadzą posiadaną broń. Już wówczas zgłosiło się do władz kilkadziesiąt po tym ogłoszeniu około 50 grup, jak też wiele pojedynków. Razem około 1.000 osób. Przy opracowaniu dekretu o amnestii władze państwowe pragnęły dać możliwość ujawnienia się tym, którzy dotychczas jeszcze pozostali w konspiracji. Dlatego do dekretu o amnestii wprowadzony został przepis, że wszyscy, którzy w przeciągu miesiąca od wejścia w życie ustawy, tj. od dnia 21.IX br. ujawnią się i oddadzą broń, będą podlegać pełnej amnestii. Organa Bezpieczeństwa Publicznego w związku z tym otrzymały instrukcje i ściśle je przestrzegają. W ramach tej ustawy mają pełną możliwość przyjęcia deklaracji płk. Radosława, komendanta AK na woj. warszawskie, łódzkie, kieleckie, białostockie, lubelskie, która ugodniła sposób, w jaki ma odbywać się ujawnienie oddziałów. Naturalnie ustawa dotyczy wszystkich, a nie tylko członków AK. Akcja ujawniania się objęła już wiele setek ludzi i trwa nadal przy coraz większej ilości zgłaszających się.

— Czy były wypadki aresztowania ujawniających się ze strony władz bezpieczeństwa?

— Takich faktów nie było i być nie mogło, gdyż ustawa o amnestii mówi, iż należy zaprzestać konspiracji, oddać broń i zaniechać dotychczasowej działalności, a wtedy jest się zupełnie w porządku.

— Termin legalizacji, jak wynika z ustawy amnestyjnej, upływa 21.IX 1945 r. Czy nie uważa ob. minister, że termin ten jest zbyt krótki?

— Tak jest. Przede wszystkim dlatego, że wiadomość o tym punkcie ustawy amnestyjnej nie do wszystkich natychmiast dotarła. Np. w innych województwach, poza obszarem płk. Radosława, dopiero w tych dniach zaczęli się zgłaszać i ujawniać członkowie nielegalnych organizacji i proszą o przedłużenie terminu. To też prezydent KRN zaakceptował mój wniosek o przedłużeniu terminu do dnia 15.X br.

W najbliższych dniach ukaze się odpowiedni dekret. W związku z tym wydałem organom Bezpieczeństwa Publicznego...

Posiedzenie

Wojewódzkiej Rady Narodowej

W dniach 25 i 26 września br. w sali konferencyjnej W. R. N. (ul. Spokojna Nr 4) odbędzie się plenarne posiedzenie Wojewódzkiej Rady Narodowej. Początek posiedzenia o godzinie 10 rano.

nego polecenia, by w dalszym ciągu kontynuować akcję zgłaszania się w ramach nowego terminu. W ten sposób Rząd jeszcze raz daje wyraz dobrej woli i ułatwia wszystkim Polakom niezależnie od ich dotychczasowej postawy, powrót na drogę konstruktywnej pracy w wolnej odrodzonej Polsce.

— Jak ob. minister ocenia w związku z tą akcją ujawniania się możliwość likwidacji całego podziemia?

— Do tego rząd konsekwentnie zmierza. Już dziś możemy powiedzieć na podstawie ujawniania się członków AK, że organizacja ta faktycznie likwiduje się.

W podziemiach zostaną tylko te elementy AK, które przeszły „ideologię” faszystowskich narodowych sił zbrojnych. Obecnie NSZ, który występuje pod nazwą Narodowy Związek Walki, kierowany przez faszystowskich zbirów endeckocenerowskich, jest głównym czynnikiem zbrodniczych akcji wymierzonych przeciw demokracji polskiej. Pogromy antyżydowskie, prowokacje, mordy itp., to czyny tej organizacji.

W podziemiach pozostają zdecydowani zwolennicy polskiego faszystwu. Z nimi będziemy walczyli aż do zupełnego zwycięstwa.

Depesza gen. de Gaulle do Prezydenta K.R.N.

WARSZAWA, 20.IX. „Panie Prezydencie! Wszyscy Francuzi wzruszeni są przyjacielską depeszą, którą Pan Prezydent wraz z Premierem Osóbką - Morawskim zechcieli przesłać z okazji zwycięstwa Zjednoczonej Demokracji nad Japonią. W dniu triumfu narodów młujących

wolność, w szeregach których Polska i Francja znajdowały się w ciągu wieków ramię przy ramieniu, chcę zapewnić Jego Ekscelencję o najgorętszych życzeniach mojego narodu dla Polski”.

Gen. de Gaulle

Stany Zjednoczone będą kontrolowały Pacyfik Wojska brytyjskie czasowo okupują Indochiny francuskie

LONDYN, 20.IX. (Tass). Korespondent agencji „Routera” w Tokio donosi, że dowódcą 18 armii japońskiej w Azji, Hamate Kiboti popełnił harakiri.

Nowe prawo wyborcze na Węgrzech
BUDAPESZT, 20.IX. W Budapeszcie opublikowano prawo wyborcze oparte na szerokich podstawach demokratycznych. Od głosowania wyłączeni są tylko przestępcy wojenni i polityczni. Wybory odbędą się w 32 dni od ogłoszenia ustawy wyborczej.

SAN FRANCISCO, 20.IX. (Tass). Korespondent radia amerykańskiego donosi, że w okolicach Tokio aresztowano przywódcę bandy „Czarny Smok” Joosimura Fudzio.

LONDYN, 20.IX. (Tass). Jak donoszą z Tokio, na miejsce ministra Szigimatsu, który podał się do dymisji, wyznaczony został Juozidze.

TOKIO, 20.IX. (Tass). Do sztabu 8 armii amerykańskiej, stacjonowanej w południowej Azji zgłosił się b. minister rząd

Wyjaśnienie komisji likwidacyjnej Obszaru Centralnego byłej org. AK

WARSZAWA, 20.IX. Komisja Likwidacyjna Obszaru Centralnego byłej AK wobec częstych zapytań, kto może się rejestrować, wyjaśnia: rejestrować się mogą wszyscy byli żołnierze AK, niezależnie od tego, czy ostatnio byli w grupie płk. Radosława, czy też posiadali inne przydziały.

4 holowniki dla Polski

GDYNIA, 20.IX. Władze sowieckie przekazały Polsce tytułem odszkodowania wojennych 4 holowniki. Do jednego z portów niemieckich wyjechała już okrętu polska, która ma sprowadzić holowniki do Gdyni. Będą one użyte do reperacji portów w Gdyni i Gdańsku.

Wizyta posła Wolnego Ks. Luksemburga u min. Modzelewskiego

WARSZAWA, 20.IX. — Wiceminister spraw zagranicznych Zygmunt Modzelewski przyjął w dniu 19.IX. niemieckiego pełnomocnego ks. Luksemburg Ronchima, który złożył listy uwierzyteliujące. W niedługim czasie nastąpi podpisanie umowy między Polską a ks. Luksemburg o repatriacji.

du japońskiego z czasów napadu na Pearl Harbour, który pełnił wtedy funkcję ministra handlu, Nobusuka, razem z nim zgłosiło się 3 pułkowników i 1 generał

TOKIO, 20.IX. Gen. Mac Arthur zgodził się na przywrócenie w Japonii komunikacji lotniczej. Loty są jednak bardzo ograniczone. Jednocześnie mogą się znajdować w powietrzu tylko 4 samoloty.

LONDYN, 20.IX. (BBC). Stany Zjednoczone zamierzają poświęcić 1.072 okrętów na kontrolę Pacyfiku i części zachodniej Oceanu Atlantyckiego. O ile pozwolą Australia, bazy będą znajdowały się także na wyspach Kanaryjskich i na jednej z wysp Admirałskich.

LONDYN, 20.IX. (BBC). Jednostki wojsk indyjskich są rozwiązywane i zwalniane do domu.

Gen. Slim oświadczył, że oddziały brytyjskie posuną się w głąb Indochin francuskich i będą je okupowały do czasu przybycia ekspedycyjnych sił francuskich.

Komisja Likwidacyjna b. Armii Krajowej w Lublinie

Komisja Likwidacyjna b. Armii Krajowej dla Okręgu Lubelskiego mieści się w gmachu Miejskiej Rady Narodowej przy ul. Krakowskiej Przedmieście i urzędnie codziennie od godz. 8 do 15.

Przewodniczący Komisji Likwidacyjnej z ramienia Delegata Obszaru Centralnego płk. Radosław
płk. Witold Kmita

Odezw

do ludności ukraińskiej

Historyczne zmagania z najeźdźcą hitlerowskim zbrały narody słowiańskie. Szerzona sztucznie nienawiść między Narodami Polskim i Ukraińskim nie wydała owoców. Ustalone w wyniku zwycięskiej wojny granice dają każdemu z tych Narodów możliwość swobodnego rozwoju na własnej ojczyźnie. Uwzględniona została również wola Narodu Ukraińskiego do zjednoczenia i obecnie ma on możliwość pełnego życia i rozwoju w Republice Ukraińskiej. W wyniku porozumienia między narodami ludność polska powraca z ziemi Republik Ukraińskiej do Polski, ludność zaś ukraińska, zamieszkała na ziemiach polskich, ma możliwość przesiedlenia się na ziemi Republik Ukraińskiej.

W celu ułatwienia Wam przesiedlenia się wraz z mieniem i dobytkiem i ochrony przed terrorystycznymi bandami zbrodniczych elementów, usiłujących zakłócić akcję przesiedleńczą, przydzielone zostaną do zabezpieczenia jej jednostki wojskowe, które opiekować się Wami będą aż do granicy Republik Ukraińskiej.

Zabezpieczenie obejmuje transport do stacji kolejowych oraz ochronę pociągów.

O dalszy Wasz transport, jego bezpieczeństwo i rozmieszczenie troszczyć się będą już Wasze własne władze Republik Ukraińskiej.

Wojewoda: (—) RÓZGA

Lublin, dnia 27.VIII.1945 r.

Wszyscy do pracy

Wojna poczynała w Polsce wielkie spustoszenia. Na każdym etapie naszego życia napotykały na ruiny i zgłuszenia, na dezorganizację i zniszczenia. Okupant systematycznie, z pedanterią osłabiał siły żywotne naszego narodu, a ugodziłe w ruinach ośrodki produkcyjne, sparaliżował transport; liczne miasta polskie pozostały w gruzach.

Sotki tysięcy ludzi zostało wywiezionych do Niemiec. Kraj został nie tylko wrujnowany, ale i pozbawiony rąk do pracy, ograniczony w swych możliwościach odbudowy i zdany na długotrwałe borykanie się z piętrzącymi się na każdym kroku trudnościami.

W tych ciężkich warunkach podjęliśmy ogrom pracy nad odbudową, przewyższającą niekiedy nasze siły. Do tej pracy stanęły pełne zapasu najbardziej wartościowe elementy naszego społeczeństwa, nie oglądając się na zyski, na osobiste korzyści i na chwilową koniunkturę sprzyjającą bogaceniu się kosztem bliźniego.

Ale do twardej i upartej pracy stawili się nie wszyscy powołani. Pewien odłam społeczeństwa, głuchy na potrzeby kraju, zajął się własnymi sprawami, gromadząc do własnych kieszeni zyski wydobytą ze spekulacji, nielegalnego handlu, oszukiwanych transakcji, szabru, pospolitego złodziejstwa i z podobnych źródeł obficie płynących w dobie wojennego i powojennego rozkładu. Inni, zasobni z czasów wojny, pozakładali ręce, oczekując lepszych czasów, obojętni na wszystko, co nie dotyczy bezpośrednio ich osoby. Jeszcze inni bojkotują świadomie wszelkie poczynania zmierzające do odbudowy kraju, są negatywnie ustosunkowani do wszystkiego, co pulsuje życiem, co objawia się twórczą pracą, holdując marazmowi stanowią kaskadę wiejących malkontentów, krytykujących i ignorujących wszystkich i wszystko.

Jest gramańskie, że usuniecie przyczyn społecznych, doprowadzenie do ładu na polu gospodarczym, odbudowa miast i wsi — nie może obchodzić jedynie ludzi dobrej woli, którzy na pierwszy apel podjęli swe obowiązki. Jest zrozumiałe, że pracować muszą wszyscy i nawet ci, którzy z tych czy innych względów od tej pracy uparliście stronią. W demokratycznej Polsce nie może być miejsca dla nierobów, bojkotujących pracę. Musi być podjęty wspólny wysiłek dla odbudowy i zabezpieczenia wspólnego dobra. W tym zbiorczym wysiłku nie może zabraknąć nikogo.

Wychodząc z tego założenia Rząd Jędrzejki Narodowej opracował dekret o przemieszczeniu pracy, obowiązujący mężczyzn w wieku od 18 do 55 lat i kobiety od 18 do 45 lat. Dekret przewiduje obowiązki świadczeń w formie pracy we własnym zawodzie. Spod postanowień tego dekretu nikt nie będzie mógł wylać się. Jest to wielka mobilizacja sił całego narodu na froncie pracy dla usunięcia skutków kataklizmu wojny.

Dekret ten winien być wcielony w życie z całą stanowczością, gdyż jego postawienie miało na celu ogólne dobro całego narodu.

Sprawa Indochin francuskich

PARYŻ, 20.IX. Delegatki francuskie zabiegały o zmianę opinii gen. Alessandri, który miał reprezentować Francję przy podleganiu kapitulacji wojsk japońskich w Indochinach, a któremu chiński generał Lu Han zakazał wjazdu. Rząd francuski złożył ostry protest z tego powodu w Czang-King, a niezależnie sprawa ta będzie omawiana przez gen. de Gaulle z premierem chińskim Sungiem, którego przybycia do Paryża oczekuje się dziś lub jutro.

LONDYN, 20.IX. Rząd francuski wysłał notę do dowódcy wojsk chińskich w

Na widowni międzynarodowej

Rumunia po wojnie

Zerwanie Rumunii z Niemcami nie było jedynie zwrotem w polityce rządu, ale wynikało z całokształtu sytuacji międzynarodowej, ze zwycięstw Armii Czerwonej i ze stałego wzrostu oporu mas robotniczo-chłopskich Rumunii przeciw współpracy z Niemcami.

Po upadku rządu faszystowskiego reżimu Antonescu, do władzy przychodzi rząd Sanatescu i Radescu, za plecami których stali przywódcy dwóch skompromitowanych swą polityką profaszystowską partii narodowych liberałów i narodowych zaraniistów — Bratianu i Maniu.

Zrozumiałe jest, że rządy te nie mogły wprowadzić w życie i wywiązać się należycie z tych zagadnień, które przed nimi postawiło życie: wypełnienia warunków rozejmu z ZSRR, ukarania przestępców wojennych, usunięcia elementów faszystowskich z aparatu państwowego, przeprowadzenia reformy rolnej i ogólnej demokratyzacji życia politycznego Rumunii.

Na odwrót reakcyjne elementy w rządzie Radescu gwarantowały bezkarnosć ekscesów faszystowskich „legionistów”, prześladowały, przy poparciu reakcji międzynarodowej, ruch demokratyczny w kraju.

Wywołało to falę protestów przeciw polityce rządu Radescu w miastach i na wsi.

Front chłopaki nie spodziewając się od rządu Radescu przeprowadzenia reformy rolnej, wzywa chłopów do przemówienia ziemi od obzarników.

Sytuacja coraz bardziej zaostrza się. Wzmaga się opór mas ludowych. Radescu koncentruje wojska w stolicy, grozi — przygotowuje grunt do wojny domowej.

Lecz wola narodu zwycięża. W dniu 23 lutego 1945 r. rząd Radescu przestaje istnieć. Władzę w kraju obejmuje Rząd Koncentracji Demokratycznej z Petre Groza na czele.

W skład rządu wchodzi wszystkie ugrupowania demokratyczne poczynając

od demokratycznego duchowieństwa po przez grupy liberalne do komunistów włącznie, reprezentując wszystkie warstwy narodu. Rząd Grozy jest pierwszym rządem, który przyszedł do władzy przy poparciu całego narodu.

Z miejsca rząd prawdziwej demokracji, rząd Grozy przystąpił do rozwiązania zasadniczych zagadnień. Warunki rozejmu zostały wykonane, polityka przyjaźni z ZSRR doprowadziła do ustalenia administracji rumuńskiej w północnej Transylwanii, reforma rolna oddała chłopom ponad 1,2 mil. ha ziemi, aparat państwowy został oczyszczony z elementów faszystowskich, przestępcy wojenni zostali ukarani, znormalizowano gospodarkę, uruchomiono przemysł, zdemokratyzowano wszystkie dziedziny życia społecznego na podstawie przywróconej demokratycznej konstytucji z r. 1923.

W sierpniu 1945 r. ZSRR nawładzał stosunki dyplomatyczne z Rumunią.

Reakcja rumuńska usunięta od władzy nie zrezygnowała z walki przeciw demokratyzacji państwa. Reakcja rumuńska, popierana przez reakcję światową, stara się stworzyć sztucznie nie istniejący faktycznie „problem” rumuński.

Lecz naród rumuński sam rozwiązał swój „problem” usuwając reakcję i odbudowując życie państwa pod kierownictwem Rządu Koncentracji Demokratycznej, wyrażającego wolę i interesy narodu. (60)

Wyniki wizyty Damaskinosa w Londynie

LONDYN, 20.IX. (BBC). Dziś wieczorem został ogłoszony w Londynie oficjalny komunikat rządów W. Brytanii, USA, Francji, dotyczący wyników narady z arcybiskupem Damaskinosem.

Prem. Sung u gen. de Gaulle'a

PARYŻ, 20.IX. (BBC). Premier chiński Sung przybył dziś do Paryża celem omówienia z gen. de Gaulle'a stosunków chińsko-francuskich, a zwłaszcza problemu Indochin.

Najważniejsze punkty komunikatu brzmią: 1) Rządy W. Brytanii, St. Zjednoczonych i Francji wysłały do Grecji swoich obserwatorów na czas wyborów. 2) Wybory mają być przeprowadzone możliwie najwcześniej. 3) Spokój w Grecji może nastąpić tylko dzięki naprawdę wolnym i powszechnym wyborom.

LONDYN, 20.IX. (BBC). W dniu dzisiejszym arcybiskup Damaskinos udał się na zaproszenie gen. de Gaulle do Paryża.

Projekt nowego samorządu dla Indii

LONDYN, 20.IX. (BBC). Wczoraj w przemówieniu radiowym prem. Attlee ujawnił swój plan, dotyczący przyznania nowego samorządu Indiom. W czasie wizyty wicekróla Indii Wavella omówiona została kwestia utworzenia w przyszłości z Indii dominion brytyjskich. W przedziale 2 do 4-ech miesięcy odbędą się wybory, które wyłonią deputowanych z całych Indii. Parlament indyjski wyłoni ciało ustawodawcze, które ułoży nową konstytucję. Równocześnie z przemówieniem prem. Attlee przez radio londyńskie miał przemówienie wicekról Indii Wavell z Bombaju. Zwrócił się on do ludności hinduskiej, przedstawiając zamie-

rzlenia rządu angielskiego i wzywając wszystkich obywateli do lojalnego ustosunkowania się i współpracy nad osiągnięciem celu. Kwestia ta będzie dokładnie omówiona na jutrzejszym zebraniu kongresu indyjskiego, który rozpocznie się w stolicy Indii — Bombaju.

Prasa Wielkiej Brytanii szeroko omawia kwestię nowego ustroju w Indiach. „Daily Herald” pisze, że Partia Pracy jest niezwykle dumna z tego, że przyznanie nowego samorządu Indiom nastąpiło w czasie władzy tej Partii. „Times” omawiając kwestię indyjską dowodzi możliwości rozbięcia Indii na dwa odrębne dominia: Hindustan i Pakistan.

W KILKU WIERSZACH

— W Pradze zakończył się proces Waltera Szmidta, który był inspektorem obozów koncentracyjnych w Czechosłowacji. Po udowodnieniu mu różnych zbrodni, sąd skazał go na karę śmierci przez powieszenie.

— W Wiedniu zorganizowano specjalną komisję, która ma za zadanie zebranie materiałów, obciążających zbrodniarzy wojennych z terenu Austrii.

— Do Wielkiej Brytanii przybyło 40 jeń-

ców z Dalekiego Wschodu. Uwolnieni jeńcy zostali przywiezieni drogą powietrzną do Londynu, gdzie byli owacyjnie witani przez ludność angielską.

— Rozbrojeni Japończycy zostali zatrudnieni przy uprzątnięciu gruzów zniszczonych miast i przy uporządkowywaniu opuszczonych obozów dla jeńców.

— 25 września w Paryżu nastąpi otwarcie II konferencji syndykalnej z udziałem przedstawicieli 36 narodów.

— W procesie Józefa Krammara i 44 dozorców obozu w Belsen, zeznał wczoraj oficer wywiadu angielskiego oraz jeden z wojskowych lekarzy brytyjskich, który znalazł się w pierwszej grupie wojska, jaka weszła do Belsen po ustąpieniu Niemców.

— Brytyjski krążownik „Ajax” opuścił port w Stambule i udał się w drogę na morze Egejskie. Załoga krążownika doznała w Turcji bardzo gościnnej przyjęcia.

— W Argentynie w Buenos Aires odbyły się wielkie demonstracje antyrządowe przy udziale wielotysięcznych tłumów. Sytuacja w mieście napięta.

Co piszą inni

Niemcy organizują się. Ich pozorną uległość względem władz polskich jest dobrze maskowanym przygotowaniem się do akcji dywersyjno-sabotażowej. Od czasu do czasu obłuda niemiecka ujawnia się w całej pełni i wówczas Niemcy ukazują swe prawdziwe oblicze tam, gdzie pewni są bezkarności. Strzały zza węgla, sirtyle, rany, działalność „Wilkołaków” w porządku z ludnością niemiecką zapieszką na obszarach Polski — wszystko to świadczy, że duch germański czuwa i że jest gotów w każdej chwili do akcji zaczepnej. Jak podaje „Rzeczpospolita”:

Niemcy uczepili się jak deski ratunka „pustych miejsc” mr Bevina; Niemcy zapomnieli o tym, że rola ich w Europie ogranicza się tylko do roli oskarżonego zbrodniarza. Ludzka ci ośrodek śmieciał na całą starą pleśnią o pokrzywdzonych, o braku przestrzeni życiowej, licząc na zrozumienie i mocarstw sprzymierzonych. Propozycję chwilowego wstrzymania akcji wysiedlania Niemców z Polski i Czechosłowacji Niemcy przyjęli po swojemu — realizując w szybkim tempie plany zamierzonej dywersji.

Jedynym wyjściem z tej sytuacji jest wysiedlenie wszystkich Niemców z naszych terenów. Im prędzej to nastąpi, tym mniej będzie ofiar i rozszarowań.

Zależność gospodarczą wsi od miasta i miasta od wsi i konieczność solidarnej współpracy chłopów i robotników podkreśla „Głos Ludu”:

Jedną z najbardziej palących spraw chwili obecnej jest sprawa dostarczenia przez chłopów świadczeń rzeczowych (m. kontyngentów dla ludności miast). Chłopi dostarczają miast części utożsamiając po cenach i w. s. w. w. by państwo wyszłoby na przód robotników, którzy w ciężkich warunkach, pełniąc rolę, pracują nad odbudową życia gospodarczego Polski. Towary wypracowane przez robotników pójdą na wstę. Bojusz robotniczo-chłopski, na którym opiera się rządy demokracji polskiej, jest nie tylko sojuszem politycznym, ale i sojuszem gospodarczym, bez którego sojusz polityczny byłby pustym dźwiękiem.

W zamian za artykuły przemysłowe wieś ma dostarczyć miastu płody roli. Wzajemność zrozumiała i uczciwa. Ktoby chciał ją kwestionować, pesadzony być musi o nieprzychylnie nastawienie względem całokształtu naszej gospodarki i o sprzyjanie czynnikom destrukcyjnym, ułatwiającym spekulację i holdującą zasadom chaosu na rynku.

Przed Światowym Kongresem Zw. Zaw. w Londynie

Dopóki będzie rządzić światem kapitał — Będą wojny. Dopóki przedstawiciele zjednoczonej klasy robotniczej wszystkich krajów nie wejdą w skład konferencji decydującej o losach świata — nie będzie bezpieczeństwa i pokoju.

Doświadczenia niedawnej przeszłości dowiodły nam niezbicie, że tylko wspólny, jednokierunkowy ruch klasy robotniczej wszystkich krajów może i musi oprzeć się imperialistycznym zakusom państw zaborecznych oraz międzynarodowym klikom wielkich przemysłowców, którzy z tragedii wojen wykuwają swe gigantyczne fortuny. Doświadczenia te nakazują silniejszą i bardziej niż dotychczas żywą organizację przeciwstawiającą tym czynnikom — międzynarodowego ruchu zawodowego.

Amsterdamska międzynarodówka nie spełniła swego zadania. Uchwały jej kongresu z 1936 roku nie zostały wykonane. Przywódcy nie nie uczynili dla walki z monarchijską polityką.

Światowa konferencja Związków Zawodowych w lutym br. w Londynie zgromadziła przedstawicieli całego świata. Wzięła w niej udział reprezentacja 60 mil. robotników z 50 państw. Związki Zawodowe ZSRR, USA, południowej Ameryki oraz przedstawiciele krajów zależnych i kolonialnych — po raz pierwszy biorą udział w tej konferencji. Wynitek stanowią jedynie Amerykańska Federacja Pracy, która przeciwstawiła się nowej organizacji.

Najistotniejszym osiągnięciem konferencji było ustalenie zasad budowy i działalności Stat. Fed. Zw. Zw.

Konferencja londyńska stanowi punkt zwrotny w międzynarodowym ruchu robotniczym. Celem jej jest: zjednoczenie wszystkich Zw. Zaw. świata bez różnicy ras, narodowości, religii i poglądów politycznych; pomoc krajom, w których organizacja ruchu zawodowego jest mało rozwinięta; walka z faszyzmem we wszystkich jego przejawach; walka o pokój i walka z przyczynami wojen przez pomoc międzynarodowej organizacji pokojowej; obrona interesów mas pracujących we wszystkich organizacjach międzynarodowych; organizacja wspólnej walki Związków Zawodowych wszystkich państw o gospodarczo - polityczne interesy pracujących.

Federacja pracuje na następujących zasadach. Pełna demokracja i równość Związków Zawodowych wszystkich krajów i wzajemna współpraca, stały kontakt i współpraca wchodzących do Federacji organizacji. Za pomocą uchwał wiążących poszczególne organizacje w jednolitą całość — przeciwstawienie się ewentualnemu rozbięciu ruchu zawodowego.

Najwyższą instancją Federacji jest Kongres, zwołany co dwa lata i Radą Generalną, odbywająca sesje co najmniej raz do roku. W praktyce kierownictwo wykonuje Komitet Wykonawczy i generalny sekretarz.

Konferencja londyńska podkreśliła również rolę Związków Zawodowych w walce z okupantem i wkład w odzyskanie przez narody sprzymierzone zwycięstwa.

Konferencja wrześniowa budzi zainteresowanie całego świata. Przywódcy ruchu robotniczego, omawiając jej rolę i znaczenie, mają wielkie nadzieje z powstaniem Wszechświatowej Federacji.

Lönnberga Teledano pisze, że konferencja ma omówić najpilniejsze zadania klasy robotniczej, zaplanowania strategię z odbudową krajów zniszczonych przez wojnę oraz postawienia celów zapobieżenia groźbie nowego, światowego kryzysu gospodarczego.

Savillan, sekretarz francuski Powstającej Konfederacji Pracy (C. G. T.) stwierdza, że „zakoczeniu drugiej wojny światowej wówczas konsolidacja sił zjednoczonego ruchu zawodowego świata”. „Paryska Konferencja — czytamy dalej — powinna dać pracującym całego świata nie tylko nadzieję, ale całkowitą pewność, że proletariats międzynarodowy

wystąpi w roli jednego z najbardziej niezbędnych obrońców dzieła pokoju”.

Murray, przewodniczący Kongresu Przemysłowych Związków Zawodowych w Stanach Zjednoczonych zapowiada, że: „Paryska Konferencja będzie miała trudne zadanie znalezienia niezawodnych sposobów przekonania rządu narodów zjednoczonych o konieczności zapewnienia reprezentantom 60 milionów zorganizowanych robotników prawa udziału we wszystkich międzynarodowych organizacjach”. Potrzebne jest na to poparcie całego społeczeństwa. Niezbędne jest „wzięcie udziału przez świat robotniczy we wszystkich organach i instytucjach, jakie będą powołane do życia przez organizacje Narodów Zjednoczonych”.

Senior ruchu angielskich Zw. Zaw. i organizator górników Edward zwany popularnie — Ebby, zwraca uwagę na „opracowanie wytycznych dla Zw. Zaw. w celu zaprowadzenia międzynarodowego bezpieczeństwa i utrzymania pokoju”. Wojna nie położyła kresu ambicjom imperialistycznym. Jedność robotników musi być utrzymana zarówno pod względem ducha, jak i siły.

Przedstawiciele polskiej klasy robotniczej, której interesy idą po linii stworzenia jednolitej, silnej organizacji światowej — wystąpią na polu międzynarodowym. Na wrześniowej konferencji reprezentować Polskę będzie czterech delegatów i czterech zastępców.

Z. B.

Grosz publiczny musi być kontrolowany

Z obrad Zjazdu Starostów Województwa Lubelskiego

Jedną z następnich spraw, omawianych na Zjeździe, była odbudowa osiedli w całym kraju, która stwarza konieczność zatrudnienia dużej ilości fachowców.

Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych bierze czynny udział w akcji odbudowy przez szkolenie instruktorów i likwidacji skutków pożarowych.

STRATY POŻAROWE

W ciągu bieżącego roku na terenie Województwa Lubelskiego zanotowano 393 pożary w 738 nieruchomościach. Szkody wynoszą 9 i pół miliona zł. W roku 1945 Zakład Ubezpieczeń wypłacił 5 milionów złotych. Odszkodowania wypłacane pogorzelcom są regulowane wyłącznie z wpływów składek ubezpieczeniowych. Pomoc Władz Administracyjnych i Samorządowych przy wykaskowaniu składek ułatwi szybkie dokonanie wypłat poszkodowanym.

Niezależnie od tych prac P. Z. U. W. przeprowadził rejestrację i opracowanie szkód wojennych w budynkach i nieruchomościach rolnych.

SZKODY WOJENNE WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO

Działania wojenne zniszczyły 40 tys. nieruchomości wartości 100 milionów złotych w złocie. Procentowo szkody wojenne wynoszą 3—40 proc., a przeciętna dla województwa — 15 proc. ogólnego przedwojennego stanu nieruchomości.

PRACE P. Z. U. W. NAD ODBUDOWĄ

P. Z. U. W. przygotowuje podręczniki budownictwa i plany najprostszyc typów budynków wiejskich, mające na względzie racjonalne zużycie surowców i materiałów zastępczych.

Oprócz tego Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych prowadzi akcję wyszkoleniową, która ma na celu przeszkolenie majstrów i budowniczych wiejskich.

Na najbliższą przyszłość P. Z. U. W. projektuje urządzenie kursów budownictwa wiejskiego.

USPRAWNIENIE APARATU SAMORZĄDOWEGO

Błędy w organizacji samorządu terytorialnego odbijają się we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego województwa.

NA MARGINESIE

Przedsiębiorstwo deszczowe

Wypadek ów zdarzył się niedawno na pewnej ulicy na przedmieściu, długiej jak droga mleczna i pozbawionej całkowicie okras z domów, za wyjątkiem jednej jedynej kamienicy, która niby oaza wznosi się pośród pustkowia i podmiejskich stepów. Deszcz rozpadał się rzęsiste i nie było najmniejszej nadziei na to, żeby się rozmyślił co do padania, przed upływem godziny.

Wszyscy przechodnie pośpieszyli natychmiast do owej kamienicy, która zapraszała uprzejmie szeroko otwartą bramą. Elegancki młodzieniec dopadł jej pierwszy, za nim falując rubensowskimi kształtami jakaś dama z pieskiem, później robotnik z workiem, wreszcie dwie nader sympatyczne panienki i na końcu ja. Odetchniętym. Panienki zaszczybiotały, piesek grzecznie podszedł pod mur, robotnik zrzucił worek, a właścicielka pieska uśmiechnęła się do młodziana i obliczyła się, szkolowiek dyskretnie to jednak dość frywolnie. Słowem rozgościł się na dobre. I wszystko byłoby jak najlepiej, gdyby nagle nie zjawił się pan Józef w randze dozorczy domu. Pan Józef miał idź w ręku, upojony zapach bimbrowu w ustach i bardzo brzydkie spojrzenie. Chwilę mierzył nas wzrokiem, a potem odchrząknął i powiedział:

— A państwo to niby do kogo? Co? — My tylko od deszczu — zakwitła jedna z panienek, a pani z pieskiem zawtórowała kiwnięciem głowy. Wydawało się, że wszystko jest całkowicie wytłumaczone, ale na to tylko czekał pan Józef.

— Od deszczu?... A coż to u pieruna zajazd publiczny, hotel, czyli demoralizacja społeczna? Dom za pieniądze ciężko zarobione budowany, podatkiem państwowym

od nieruchomości czyli od posiadłości miejskiej obciążony i wedle tego do prywatnego użytku przeznaczony jest. I nielata prywatna publika przystanku tu nie ma. Dyszcz, czy nie dyszcz, także samo na jedno wychodzi, czyli wedle tego opłata musi być, co o wiele państwo zrozumieli to proszę bardzo dziesiątka od osoby. Jeśli zaś kto sobie nie życzy, to proszę zmiatać, bo będę bramę zamykać.

Tu pan Józef chuchnął połamie pani z pieskiem i wyciągnął rękę. Piesek zaszczybiotał, młodzieniec odniósł się za robotnika, panienki zaświergotały trwożliwie, a do brodziejka sięgnęła, czym prędzej do torebki. Pan Józef zaś spojrzawszy na pieska, dorzucił:

— I za Rozetkę, czyli kunięta także samo osobno, bo tu psów jako baterii tyfusowych wprowadzać nie wolno. Wyasygnowawszy należność, podziękował pięknie i zwrócił się do panienek:

— Młodzieńcu uważaj się, podstawa ojczyzny, płaci połowę. Bagaż ręczny tyż połowę. Dziękuję. Dziękuję. O wiele przyjdzie tu moja skafandra, czyli smok na Babelu, proszę powiedzieć że już w porządku.

To mówiąc pan Józef oddalił się chwytającym krokiem.

I jakże tu nakażać się na brak inicjatywy prywatnej, przedsiębiorczości i zmysłu handlowego u Polaków! Czyż komu innemu mógłby przyjąć taki wsparciał pomysł do głowy? Ręczę, że nie. Takie kwiatki społecznej życia mogły wyrosnąć tylko na rodzimym glebie, podlewanej obficie wojną i wszelkimi nieszczęściami, jakie spadły na nasz kraj. Kiedyż jednak przyjdzie na nie pierwszy sezon?

Węgiel

Będzie węgiel czy nie będzie, to pytanie słychać wszędzie. Na odpowiedź poczekamy czas do wiosny długi mamy.

Szkolnictwo na Pomorzu

Na Pomorzu Zachodnim uruchomiono już sto szkół powszechnych, jednakże 26 tys. dzieci polskich pozostaje jeszcze bez szkoły. Trzeba dla nich zorganizować około 300 nowych szkół powszechnych. Z braku nauczycieli nie można jednak tego dokonać.

Organizacja aparatu administracyjnego posiada duże znaczenie dla aprowizacji i szkolnictwa.

Grosz publiczny może i powinien być kontrolowany przez społeczeństwo. Gospodarka pieniężna musi być oszczędna i rozumna, nie wolno trwonić nawet niewielkich sum przez nadmierną rozbudowę administracji, a następnie żądać subsydiów od Rządu.

SAMORZĄD MUSI BYĆ SAMOWYSTARCZALNY

Musimy więcej dbać o szkoły. W tym kierunku winny iść dążenia nas wszystkich. Nie wolno zapominać, że troska o zabezpieczenie i utrzymanie szkół należy do władz Samorządu. Szkoły i personel nauczycielski muszą być zapatrzone na zimę. Zły stan i brak konserwacji budynków szkolnych na terenie jest niedopuszczalny.

Musimy więcej dbać o szkoły, ponieważ one stworzą lepszą przyszłość narodowi polskiemu.

PRZYJAZD POLAKÓW Z ZSRR, NIEMIEC, ANGLII I FRANCJI

W obecnej sytuacji musimy się liczyć ze znacznie zwiększonym ruchem repatriacyjnym. Zostały uzgodnione warunki co do spraw repatriacji Polaków z amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech. W najbliższym czasie zdecydowanie zostaną rokowania w sprawie powrotu naszych rodaków z angielskiej strefy okupacyjnej Niemiec oraz z samej Anglii, dominiów i kolonii. Akcją repatriacyjną zostaną objęte również kraje skandynawskie. Z Węgier, Rumunii i Austrii powró Polacy będą przypływni. Poza tym wracać będzie ludność polska ze Związku Radzieckiego i Francji.

Niezależnie od demobilizacji Wojska Polskiego, musimy się odpowiednio przygotować do masowego powrotu obywateli polskich z za granicy.

W pracach nad przygotowaniem odpowiednich warunków dla zbliżającego się ruchu repatriacyjnego, duża odpowiedzialność ciąży na starostach, ponieważ oni są gospodarzami powiatów, przez które przejeżdżać i przechodzić będą setki i tysiące naszych braci z za granicy Państwa Polskiego.

OPIEKA SPOŁECZNA

Do najważniejszych zadań Opieki Społecznej w dobie obecnej należy pomoc rodzinom po poległych w walce o Polskę demokratyczną i opiekę nad dziećmi. Do opieki nad dziećmi Rząd Polski przywiązuje wielką wagę. Dziecko — to przyszłość narodu. Jednym z najpilniejszych zadań opieki nad dziećmi jest prowadzona akcja rozmieszczenia dzieci warszawskich na okres zimy. Sprawa ta jest ułatwiana drogą dobrowolnych zgłoszeń ludzi, mogących im zapewnić wyżywienie i uczęszczanie do szkół. Poza tym organizuje się dożywianie dzieci w szkołach.

W dalszym ciągu zjazd omawiano sprawy społeczno - porządkowe, ogólnorganizacyjne, oraz sprawę pomiarów miast dla planów zabudowy.

Kalendarzyk

WRZESIEŃ
21
piątek

Dzisiaj: Mateusza
Jutro: Matrycego

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Pogotowie ratunkowe 22-73
Straż ogniowa 11-11
Pogotowie elektryczne przy Elek-
trowni Miejskiej 20-61
Warsztaty wodociągowa i kanaliz. 21-42
Dyżurny Komendy Miasta M.O. tel. 23-83

TEATR I KINA

Z TEATRU MIEJSKIEGO

Dzisiaj i codziennie świetna komedia spół-
ki autorskiej Caillaveta i de Fleurba „Pa-
pa” z dyż. Antonim Różyckim, J. Martini
w rolach głównych.

TEATR MARIONETEK „BEMOL” w
Świetlicy Z. Z. Pocztowców przy ul. Peo-
wiałków 13. Przedstawienia: wtorki, czwart-
ki i soboty godz. 16-ta; niedziele i święta
godz. 12-ta i 17-ta.

KINO „APOLLO”. Dramat prod. amery-
kańskiej pt. „Za nawiasem życia”. Nad-
program: P. K. F. Nr 24 i dodatek „Nie-
widzialny wróg”. Początek seansów g. 15,
17, 19.

KINO „BALTYK”. Film produkcji so-
wieckiej pt. „Była sobie dziewczynka”.
Nadprogram: P. K. F. Nr 23. Początek seans-
ów g. 15, 17, 19.

KINO „RIALTO”. Komedia muzyczna
prod. polskiej pt. „Zapomniana melodia”.
Nadprogram: P. K. F. Nr 23. Początek seans-
ów g. 13, 15, 17, 19.

Z Teatru Miejskiego

Dzisiaj i dni następujących są do dn. 25 IX
znakomita klasyczna komedia Caillaveta
i de Fleurba „Papa” w reżyserii A. Róży-
ckiego.

Główne role wykonują: A. Różycki, J.
Martini, J. Pichelski i M. Chmielarczyk.

Sa to ostatnie przedstawienia, gdyż

Program cadiowy

na dzień 21 września 1945 r. (piątek).

8.45 Transmisja z Warszawy I. 8.00 Wła-
dność lubelskie. 8.10 Muzyka z płyt.
11.30 Kąpek „Wiel”. 11.40 Komunikaty i o-
głoszenia. 11.45 Muzyka z płyt. 11.57
Transmisja z Warszawy I. 12.50 Pancerz.
13.00 Wiadomości lubelskie. 15.05 „Elek-
tryfikacja województwa lubelskiego”. Cz.
II. Zamierzenia i plany na przyszłość. W
oprac. inż. Wierzbickiego (Stanisław). 15.10
Pieśń w wyk. Ryszarda Ciołka, Walent-
ja Barszowej i T. Schipy (śpity). 15.25 Poga-
nka muzyczna dr. Szelińskiego. 15.40
Recital kompozytorów Aleksandra Wiel-
korskiego. 16.00 Transmisja z Warszawy I.
22.00 Wieczorna muzyka. 23.00
Transmisja z Warszawy I.

Wkrótce premiera nowej rewii w Teatrze Miejskim

ZARZĄDZENIE

Celem pełnego wykorzystania mecha-
nicznych środków pociągowych do akcji sie-
lnej zarządzania, aby wszystkie traktory i
ciągniki, będące na terenie woj. lubelskie-
go, zostały oddane do dyspozycji na akcje
sielne.

W związku z powyższym wszyscy posia-
daczycie traktorów i ciągników, które nie pra-
czą na roli, zgłaszają je w terminie do dnia
25 września br. do Państwowego Przedsię-
wzięcia Traktorów i Maszyn Rolniczych,
Lublin, Szopna 6 (Bank Rolny), lub na
powiatowe Państwowych Stacji Trak-
torów i Maszyn Rolniczych.

Niezgłoszone traktory i cią-
gniki do dnia 25 września br. zostaną do-
prowadzone przymusowo, a właściciele po-
winni do odpowiedzialności za niezasto-
sowanie s. 20 mego zarządzenia.

1114 (Wojewoda: (-) W. Różga

Przystępujemy do realnej pracy gospodarczej

Spółdzielnie Zw. Samopocy Chłopskiej — regulatorem cen na wolnym rynku

W związku z szalejącą spekulacją w
zakresie artykułów żywnościowych, wy-
robów przemysłu i rzemiosł oraz opa-
łu, Wojewódzki Zarząd Związku Samo-
pomocy Chłopskiej w oparciu o liczne o-
gniwa organizacyjne w terenie przyste-
puje do pracy organizacyjnej w zakre-
sie uporządkowania rynku wolnego.
Przez łączność ze swoimi ogniwami or-
ganizacyjnymi w terenie będzie sprowa-
dzał artykuły żywnościowe z tych po-
wiatów, w których one są najtańsze i po-
dziesiątym października dostarczał je
stołówkom, spółdzielniom robotniczym i
pracowniczym.

Zamówienia na artykuły żywnościowe,
jak: mąka różnych gatunków, kasze, ka-
sza manna, jajka, drób, a w późniejszych
miesiącach nawet mięso, Związek Samo-
pomocy Chłopskiej przyjmować będzie
już od dnia 1 października 1945 r.

Ceny po jakich będzie sprzedawał
Związek Samopomocy Chłopskiej, będą
miały wpływ decydujący na regulowa-
nie cen wolnego rynku żywnościowego.
Z drugiej strony Związek Samopomocy
Chłopskiej przez swoje ogniwa organiz-
acyjne (spółdzielnie Związku Samopom-
ocy Chłopskiej) będzie dostarczał rolnikom,
członkom Związku Samopomocy Chłop-
skiej wszelkie wyroby przemysłu i rze-
miosł.

Wszelkie przedsiębiorstwa przemysło-
we i rzemieślnicze pragnące nawiązać łą-
czność bezpośrednią z nabywcą, mogą

już od dnia 1 X br. składać oferty do
Woj. Związku Samopomocy Chłopskiej
w Lublinie, ul. Ewangelicka 6. Związek
będzie informował o tym spółdzielnie
Związku Samopomocy Chłopskiej w te-
renie i te będą odbierały za gotówkę
wyroby przemysłowo-rzemieślnicze z fa-
bryk i warsztatów rzemieślniczych.

Związek ma nadzieję drogą wymiany
towarowej, jak artykuły żywnościowe za
węgiel, przyspieszyć dostawę opału dla
ludności wiejskiej i miejskiej, produk-
cyjnie pracującej.

Chłopcy działacze ekonomiczni wy-
chodzą z założenia, iż nie można tracić
czasu na kłótnie i dyskusje, lecz musi się
skoncentrować wysiłek na uregulowanie
wymiany towarowej na obszarze woje-
wództwa, a za województwem nastąpi u-
regulowanie jej na obszarze całego Pań-
stwa. Przy planowym rozwiązywaniu po-
wyższego problemu, ujawni się kolejność
poszczególnych zagadnień bardzo dokła-
dnie i tak Rząd, jak i państwowo myślące

społeczeństwo będzie musiało koncentro-
wać cały wysiłek na to, żeby problemy
te rozwiązywać z najwyższą korzyścią
dla dobra całego społeczeństwa. Obecnie
najważniejszym zagadnieniem jest uspra-
wienie transportu i pierwszy wysiłek
kierowników organizacyjnych pójdzie w
tym kierunku. Następnie zostanie roz-
wiązana sprawa ustalenia i sprawdzenia
do najniższego poziomu kosztów handlo-
wych itd. Nie ulega najmniejszej wątpli-
wości, że społeczeństwo stanie przy tym
kierunku, który realnymi czynami będzie
przyspieszał normalizację życia gospodar-
czego i poprawienie stopy życiowej o-
gółu produkcyjnie pracującej ludności.

Z tego ogólnego rzutu na plan pracy na
najbliższą przyszłość Wojewódzkiego
Związku Samopomocy Chłopskiej jest
widoczne, iż znalazły się czynniki oby-
watelskie, które utną łeb hyacinte żywio-
łów spekulacyjnych, żerujących na nie-
dzy produkcyjnie pracujących mas ro-
lniczo-włościańskich.

Premiera Teatru Marionetek

W niedzielę, dn. 16 bm., przy ul. Peo-
wiałków 13, zainaugurował swoją działal-
ność „Kariery Franka-Zyrafy” Teatr Ma-
rionetek „Bemol” w Lublinie.

Premiera ściągnęła licznych przedstawi-
cieli władzy państwowej i administracyjnej
oraz prasy i osiągnęła dużą frekwencję pu-
bliczności lubelskiej. Pod dyktando p. Sta-
nisławy Szelińskiej i Jarosława Kawy
wystąpił zespół w osobach uzdolnionych i
predestynowanych, jak się okazało, do te-
go rodzaju sztuki: Krystyny Granowskiej,
Janiny Granowskiej, Danuty Rosse, Anto-
niego Maślińskiego i Zbigniewa Lutognie-
wskiego. Oprawa muzyczna p. Szelińskiej,
montaż tekstu, laiki i dekoracje p. Kawy,
jak głosił afisz, kazwały oczekiwać dużych
osiągnięć muzycznych i malarskich.

Nie zawiedliśmy się. Poziom widowiska
był wysokiej klasy, szlachetnie należyte
uznanie p. Szelińskiej nie tylko dlatego,
że włożyła wiele twórczej energii i zapału
w imprezę, ale że z takim zrozumieniem
i smakiem potrafiła dostrzec to muzyczne
do fabuły i wspólną reżyserią z p. Kawą
opanować gest i obliczyć go na wyobraźnię
i psychikę dziecięca. Szelińska umiała
dobrać komplet, który spełnił swoje zadania
znakomicie. Osobne uznania i podziw nale-
ży się p. Kawie, który w dekoracje włożył

wiele kunsztu artystycznego, dbając o e-
fekty malarskie. Nie pogardził światłem
i cieniem oraz kompozycją kolorystyczną
dla wypuklenia plastyki widowiska. Jego
laiki odznaczają się ekspresją indywidual-
nych twarzy, co wykracza poza szablon ku-
kielkowych przedstawień i postawi scenę
teatru „Bemol” w wyjątkowej pozycji
Wiersz transponowany na tekst widowiska
w swojej fabularnej i kompozycyjnej archi-
tekturze — szlachetny. Spektakl wypadł
zreźnie i w całości pozostawił bardzo przy-
jemne wrażenie. W żadnym może wypadku
tak wyraźnie nie łączyła się muzyka, ma-
larstwo i teatr z żywym słowem w jedną
syntetyczną całość.

Wykonawcom nie zabrakło inteligencji
i subtelności w odtworzeniu fikcji z wy-
jątkowo trudną techniką. Przed Teatrem
Marionetek stoją zadania nie tylko arty-
styczne, ale wychowawcze. Świat dziecięcy
jest upośledzony brakiem sceny, która by
wychowywała i kształciła wzrok estetycz-
ny dziecka. I te zadania powinien podjąć
Teatr Marionetek. Społeczeństwo rozumie
wagę i znaczenie takiego przedsięwzięcia
na gruncie lubelskim.

Życzymy teatrowi jak najpomyślniejsz-
go rozwoju i rezultatów.

Jan Nagrabiecki

Wojewódzka Rada Kultury i Sztuki

Z inicjatywy Wojewódzkiego Wydziału
Kultury i Sztuki w Lublinie została powo-
łana do życia z dniem 1 września br. Tym-
czasowa Wojewódzka Rada Kultury i Sztu-
ki, jako organ doradczy przy Wojewódz-
kim Wydziale Kultury i Sztuki. W skład
Rady weszli: przedstawiciele Związków Ar-
tystycznych, Kuratorium Szkolnego, Związ-
ku Nauczycielstwa Polskiego, profesoro-
wie historii sztuki wykładający na wyż-
szych uczelniach, oraz referenci powiatowi
kultury i sztuki z terenu całego wojewódz-
twa.

Pierwsze posiedzenie Wojewódzkiej Ra-
dy Kultury i Sztuki odbędzie się dnia 27
września br. o godz. 11-ej w sali konferen-
cyjnej Urzędu Wojewódzkiego. Następnie
dnia 28 września odbędzie się Wojewódzka
Oprawa powiatowych referatów kultury
i sztuki, mająca na celu ustalenie progra-
mu pracy na okres jesienno-zimowy ze spe-
cjalnym podkreśleniem dotychczas z wszelki-
mi formami kultury i sztuki do miast po-
wiatowych, osad i wsi.

W szóstą lubelską rocznicę
śmierci ś. p. Ludwika Barwy,
studenta medycyny Uniwersy-
tetu Poznańskiego, odprawione
będzie nabożeństwo żałobne za
Jego duszę w kościele parafial-
nym w Urzędowie
dnia 25 września 1945 roku
o godzinie 9-ej rano.

KOMPLETY księgowości przebitko-
wej, wszelkie księgi handlowe itp.
dostarcza po cenach niskich
Centrala Księgowości Kraków,
Rynek Gł. 8, tel. 565-91.

**Przedstawiciele
różnych branż poszukujemy
Dobre warunki
Piśmienne oferty:
A. ROGOZIŃSKA
Chorzów-Batory,
ul. Czerwonej Armii 65 m. 5.**

**Jelita sztuczne
i naturalne, saletra-
azotrit (nitrit) sól
konserwowa, farbki
do wędlin
najtaniej w firmie
„BOS”
Handel jeli i sarami przelniczego
Łódź, Rydyńska 53, tel. 150-96**

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4, tel.: Redaktor naczelny 33-60. Sekretarz odpow. 26-59. Sekretariat Redakcji 21-04. Redakcja nocna 13-44. Dy-
rektorka 36-40. Buhalteria 25-33. Wydż. Organizacyjny 36-38. Kolportaż 35-35. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnik” 25-37. Rękopisów-
Redakcja nie wraca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej”, 2) Księgarnia „Czytelnik” Krak. Przedm. 5, 3) Drukarnia ul. Za-
mojska 24, 4) Kiosk — Bychawska 67. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.